

SŁAWOMIR DRYJA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

PODATKI I OPŁATY POBIERANE  
OD PIWOWARÓW KRAKOWSKICH  
W XVI I PIERWSZEJ POŁOWIE XVII WIEKU.  
REFORMA CZOPOWEGO Z CZASÓW PANOWANIA  
STEFANA BATOREGO I JEJ WPŁYW  
NA PIWOWARSTWO KRAKOWSKIE

**Zarys treści:** W artykule omówiono problematykę danin finansowych ponoszonych przez piwowarów krakowskich na rzecz skarbu królewskiego i miasta w XVI i pierwszej połowie XVII w. W szczególności wskazano na rolę czopowego, który to podatek – w odróżnieniu od danin na rzecz miasta – nie był świadczeniem stałym i charakteryzował się zmienną wysokością. Wskazano na reformę podatku czopowego przeprowadzoną w 1578 r. przez Stefana Batorego i jej negatywne konsekwencje dla skarbowości miejskiej i samych piwowarów. Zwrócono uwagę, że podwyższenie zobowiązań finansowych nie wywołało kryzysu piwowarstwa krakowskiego, ale spełniło rolę katalizatora, przyspieszając upadek wielu zakładów, powiązany z ogólnym spadkiem produkcji. Kryzys piwowarstwa krakowskiego wyprzedził bowiem analogiczne zjawiska, obserwowane w piwowarstwie europejskim, a także gospodarczy kryzys w Rzeczypospolitej.

**The content outline:** The article focuses on the question of financial levies paid by brewers in Cracow to the royal and municipal treasuries in the sixteenth and first half of the seventeenth century. Special attention is paid to the role played by the tax called *czopowe*, which – unlike obligations paid to the city – had no permanent character and differed in value. A reform of *czopowe* tax introduced in 1578 by King Stefan Batory is analysed together with its adverse impact both on the municipal treasury and brewers. Attention is paid to the fact that although a tax raise as such did not cause a crisis of brewing in Cracow, it played the part of catalyst and accelerated the crash of many breweries, related to a general decrease in production. The crisis of Cracow beermaking foreshadowed analogous phenomena observed in European brewing, and an economic crisis of the whole Commonwealth.

**Słowa kluczowe:** piwowarstwo, XVI–XVII w., Kraków, „złoty wiek” piwa, czopowe, normalizacja produkcji piwowarskiej, miary piwne

**Keywords:** brewing, sixteenth–seventeenth centuries, Cracow, golden age of beer, *czopowe* tax, normalisation of beermaking, beer measures

### Zagadnienia wstępne

Okres od około 1450 r. do wczesnych lat XVII w. uważany jest za „złoty wiek” piwa. Jest to okres szybkiego wzrostu poziomu produkcji i konsumpcji, wyprzedzający rozwój ówczesnej populacji. Równocześnie tradycyjna granica pomiędzy „piwną” a „winną” Europą zaczęła się przesuwać wyraźnie w kierunku południowym<sup>1</sup>. Rozwojowi piwowarstwa sprzyjał postęp technologiczny, pozwalający na konstrukcję kotłów o pojemności wielu tysięcy litrów, przy utrwalonej i wypracowanej we wcześniejszych wiekach technologii produkcji<sup>2</sup>. W te zjawiska znakomicie wpisuje się piwowarstwo w Rzeczypospolitej, w szczególności miejskie, o utrwalonej tradycji i ukształtowanej strukturze<sup>3</sup>. Jako miasto stołeczne wiodącą rolę odgrywał Kraków. Nad innymi miastami dominował skalą produkcji, choć piwo krakowskie nigdy nie zyskało znaczenia ponadregionalnego, jak choćby piwa przemyskie, piątkowskie, piotrkowskie, łęczyckie i bydgoskie czy przewoźne piwa zagraniczne z Opawy, Brna, Świdnicy, Głogowa lub Wrocławia<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> R. Unger, *Beer in the Middle Ages and the Renaissance*, Philadelphia 2004, s. 107–110; Ch. Bamforth, *Grape vs. Grain. A Historical, Technological and Social Comparison of Wine and Beer*, Cambridge 2008, s. 44 n.; P. Unwin, P. Tim, *Wine and the Vine. An Historical Geography of Viniculture and the Wine Trade*, London–New York 1991.

<sup>2</sup> R. Unger, *Technical Change in the Brewing Industry in Germany, the Low Countries, and England in the Late Middle Ages*, „The Journal of European Economic History” 21, 1992, s. 281–313.

<sup>3</sup> Por. m.in.: S. Dryja, *Technologia produkcji słodowniczej i piwowarskiej w średniowieczu i na początku ery nowożytnej w Krakowie*, „Archaeologia Historica Polona” 18, 2009, s. 185–208; tenże, *Krakowskie miary piwowarskie w XVI wieku*, KHKM, t. 59, 2011, nr 1, s. 3–25; tenże, *Kobieta w krakowskim przemyśle słodowniczo-piwowarskim doby wczesnonowożytnej w świetle testamentów i dokumentów podatkowych*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 4, 2012, s. 96–116, S. Dryja, S. Sławiński, *Krakowskie słodownie przełomu wieku XVI i XVII*, Kraków 2010 (Biblioteka Krakowska, 155).

<sup>4</sup> O piwach przewoźnych, zarówno z terenu Rzeczypospolitej, jak i zagranicznych, informują nas np. uniwersały poborowe; por. VL, t. 2, s. 666, 715, 738, 803, 851, 1000, 1030, 1252, czy też spisy czopowego od piw przewoźnych w Krakowie; ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2347.

Produkcja piwa obciążona była wieloma daninami na rzecz skarbości królewskiej i miejskiej. Wysokość obciążeń nie pozostawała bez wpływu na stan i kondycję piwowarstwa krakowskiego. Właśnie te zagadnienia (podatki i opłaty, ich wysokość, skutki polityki fiskalnej) są przedmiotem niniejszego artykułu.

W połowie XVI w. na terenie miasta działało około 140 browarów, przy większości z nich funkcjonowały niewielkie słodownie, produkujące sód na własne potrzeby<sup>5</sup>. Istniały również samodzielne słodownie, ukierunkowane na sprzedaż swych produktów piwowarom<sup>6</sup>. W tym okresie mówimy o rozwiniętym przemyśle słodowniczo-piwowarskim, w którym (łącznie z towarzyszącymi mu handlem i usługami) znajdowało pracę kilkuset mieszkańców Krakowa<sup>7</sup>.

Choć wyróżniano odrębne zawody słodownika i piwowara, krakowskie słodownictwo i piwowarstwo traktować należy jako dwie gałęzie jednego przemysłu. Nieprzypadkowo przedstawiciele tych rzemiosł tworzyli wspólny cech piwowarów, słodowników i karczmarzy<sup>8</sup>.

Typowy krakowski browar wyposażony był w stały zestaw urządzeń, do których zaliczamy: kocioł do gotowania wody i brzeczki, dwie drewniane kadzie zwane wielkimi (w tym kadź *brzeczana* – służącą do zacierania i *młotna* – do filtracji), kadzie *podkadne*, służące do zlewania przefiltrowanej brzeczki oraz szereg *statków* (kadki, mieszaki, cebry,

<sup>5</sup> S. Dryja, *Technologia produkcji...*, s. 185–208; S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt.

<sup>6</sup> Nierzadko były to zakłady o gabarycie kamienicy półkuryjnych, stojące w pierzejach ulic. Wielkość kamienicy półkuryjnej w rzucie wynosi około 11 x 22–25 m. Murowane słodownie, stojące w pierzejach ulic, były w krajobrazie miasta elementem charakterystycznym. Ich powolny kres nastąpił w drugiej połowie XVI w. Z czasem przekształciły się w typową zabudowę mieszkalną; S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 38–45.

<sup>7</sup> R. Unger, *Beer...*, s. 104.

<sup>8</sup> Sytuacja w średniowieczu mogła kształtować się nieco odmiennie. Według Jerzego Wyrozumskiego cech słodowników rozpoczął działalność w latach 1411–1420, kiedy odnotowanych zostało 4 starszych słodowników. W okresie 1431–1440 pojawił się cech piwowarów, jak uważa Jerzy Wyrozumski, wydzielony ze słodowniczego. Nieco wcześniej pojawili się karczmarze (*tabernatores*), którzy zanikają w rejestrach, by pojawić się ponownie w 1433 r. Uważani są za cech nieprodukcyjny. Źródła szesnastowieczne wprowadzają pewien zamęt. Wyraźnie widoczne jest pomieszanie pojęć: słodownik (*braseator*), piwowar (*braxator*) i karczmarz (*tabernator*). Słodownicy, karczmarze i piwowarzy występują już we wspólnym cechu, powołanym do życia w 1564 r., z tego roku znany jest ich statut. Kolejny dokument, a mianowicie statut słodowników z 1593 r., w istocie dotyczył wszystkich profesji związanych z produkcją i wyszynkiem piwa, a przewidywał wykonywanie profesji słodowniczej, piwowarskiej i karczmarzkiej przez tego samego rzemieślnika. Równocześnie wyróżniał grupę mistrzów produkujących wyłącznie sód; *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 1, z. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 677, 695–696; J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992 (Dzieje Krakowa, 1), s. 335–340.

rynny, etc.). W tak urządzonych browarach gotowano (warzono) piwo, co oznacza, że funkcjonalnie odpowiadały one dzisiejszym warzelniom<sup>9</sup>. W cykl produkcyjny włączano piwnice<sup>10</sup>, umieszczając w nich kadzie fermentacyjne oraz beczki (w Krakowie zwane achtelami)<sup>11</sup>, w których dojrzewało piwo. Również czynności związane z produkcją słodu (szczególnie w słodowniach małych, pracujących na potrzeby „własnego” browaru) rozproszone były w obrębie budynków znajdujących się na terenie posesji. Browar był budynkiem niewielkim, najczęściej drewnianym, jedynie sporadycznie występowały browary murowane. Najczęściej zajmował pozycję oficyny tylnej. Przed nim, lub w jego obrębie, lokowano rzap zaopatrujący browar w wodę<sup>12</sup>. W XVI w. w Krakowie funkcjonowała już dobrze rozwinięta sieć wodociągowa<sup>13</sup>.

### Miary krakowskiego piwovarstwa w XVI w.

Piwovarstwo krakowskie charakteryzowała daleko idąca unifikacja w zakresie ilości zarówno surowca zużywanego do produkcji, jak i wyprodukowanego piwa, a tym samym urządzeń pozostających

---

<sup>9</sup> Warzelnia jest jednym z wielu pomieszczeń w browarze (często nazywanym jego sercem), jednak powierzchniowo zajmuje niewielki odsetek zakładu, który tworzą przede wszystkim działy fermentacji, leżakowania, magazyny, spedycja, rozlew. Dlatego też utożsamianie budynków nazywanych w źródłach mianem browarów (w praktyce były to właśnie warzelnie) z dzisiejszymi browarami jest oczywistym błędem, gdyż nie uwzględnia wszystkich wymienionych wyżej pomieszczeń, nietraktowanych już (w świetle źródeł) jako browar.

<sup>10</sup> Wykorzystywano najczęściej piwnice położone pod kamienią frontową, rzadziej pod oficyną lub samym browarem; por. S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 27.

<sup>11</sup> Podstawową miarą przeliczeniową piwa z pojedynczej warki był achtel, w Krakowie oznaczający po prostu beczkę podstawowego (największego) rozmiaru. Ta typowa dla Krakowa swoistość językowa wymaga podkreślenia, jako że określeniem *achtel* opisywano zazwyczaj ósmą część większej (podstawowej) całości, co powodować może pewne nieporozumienia. Przykładowo piwowarzy żywieccy obowiązani byli z określonej ilości słodu (1 małdr, czyli 12 éwiertni) wyprodukować 21 beczek piwa „i po achtelu na dolewkę”, co w tym przypadku bezspornie oznacza ósmą część miary pojedynczego naczynia; por.: F. Bostel, *Taryfa cen dla województwa krakowskiego z r. 1565*, Kraków 1891 (Archiwum Komisji Historycznej PAU, 6), s. 300 (*aby po wszystkiey koronie polskiej były rowne achtele*); J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, Warszawa 1882, s. 451 („o achtylach, albo o beczkach piwnych”); F. Lenczowski, *Materiały do dziejów miasta Żywca od XV do XVIII wieku*, Kraków 1957, s. 91.

<sup>12</sup> S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 26–37.

<sup>13</sup> E. Ligęza, *Wodociągi dawnego Krakowa, do połowy XVII wieku*, Kraków 1971; U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym. Ziemia polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 264 n.

na wyposażeniu poszczególnych browarów. Wilkierze z lat 1396 i 1407 precyzyjnie regulowały, że kto dał 20 miar (*mensurae, scheffil*) pszenicy miał odebrać od browarnika 9 beczek dobrego piwa i jedną pośledniejszego *langwelle*, kto zaś dostarczył 24 miary mógł liczyć na 11 beczek dobrego piwa i jedną pośledniejszego<sup>14</sup>. Pomiarami słodu (*mensuratio braseorum*) zajmowali się miernicy (*mensuratores*), pobierający od tej czynności opłatę w wysokości 1 gr. Opłatę tę wprowadził wilkierz rady miejskiej z marca 1395 r.<sup>15</sup> Wszystkie te regulacje wskazują, że już pod koniec XIV, a i w XV w. miara słodu na pojedynczą warkę była stała, z tej stałej miary zaś uzyskiwano jednakową ilość piwa<sup>16</sup>. Nie inaczej było w XVI w. Zwiększyła się jedynie skala produkcji.

Stale miary słodu i porównywalna ilość uzyskiwanego piwa oznaczają też powszechną unifikację wielkości urządzeń warzelnych. Dzięki temu opłata za wodę zużywaną do pojedynczej warki również była stała i dotyczyła wszystkich piwowarów pracujących w obrębie murów miejskich<sup>17</sup>. Na pojedynczy zasyp zużywano 12 ćwiertni słodu (w przybliżeniu 850–990 kg), co pozwalało uzyskać 4687–4771 litrów piwa z warki<sup>18</sup>. Około połowy XVI w. produkowano od 3 do ponad 6 tys. warek rocznie, co oznaczało produkcję na poziomie od 130 do niemal 270 tys. hektolitrow. Pod względem wielkości produkcji sytuuje to Kraków w czołówce miast ówczesnej Europy<sup>19</sup>. Jak wspomniano, w Krakowie było w tym okresie około 140 browarów i wielkość ta ulegała nieznacznym zmianom w kolejnych latach. W XVI w. nigdy nie spadła jednak poniżej 100, choć

<sup>14</sup> S. Kutrzeba, *Piwo w średniowiecznym Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1, 1898, s. 39.

<sup>15</sup> Tenże, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, w: tenże, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009 (reprint), s. 70–71.

<sup>16</sup> Współcześnie na określenie porcji piwa powstałej w jednym cyklu produkcyjnym używa się słowa warka. W szesnastowiecznych źródłach historycznych powszechnie używano słowa war. W dzisiejszej polszczyźnie jest to anachronizm, co prawda zrozumiałe, jednak nieużywany w terminologii piwowarskiej (co najwyżej w studiach o historii piwowarstwa).

<sup>17</sup> Częściowe zwolnienia dotyczyły niewielkiej grupy korzystających z własnych studni, pełniących funkcję bramnych lub uszkodzonych w wyniku pożaru i utraty urządzeń. O zwolnieniach informują zapisy czynione przy nazwisku piwowara w rejestrach poboru podatku czopowego i opłat na rzecz miasta, zwanych powszechnie braksaturą, jak te z 1621 r.: „Jan Chłopek nie płaczi wodnego bo zawiera Bronne Sławkowską”; „Jan Matloch nie płaczi wodnego bo ma w domu studnię”; „Marczin Lemiesz nie płaczi wodnego bo ma studnię w domu y bronne zawiera Floriańską”; „Jacob Sewiolo nie płaczi wodnego bo ma studnię”; „Czianowska nie płaczi wodnego bo ma studnię w domu”; ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 2401.

<sup>18</sup> S. Dryja, *Krakowskie miary...*, s. 7, 17–21.

<sup>19</sup> Tamże, s. 20.

już w 1594 r. zbliżyła się do tej wartości, w latach 20. XVII w. obniżyła się zaś do około 50. Wiązało się to ze znacznym ograniczeniem produkcji piwowarskiej (poniżej 2 tys. warów rocznie), co doprowadziło do upadku sporej części zakładów<sup>20</sup>. Zastanawiające jest, że kryzys piwowarstwa krakowskiego przyszedł szybciej niż w innych częściach Europy, a także wyprzedził upadek gospodarczy i kryzys w Rzeczypospolitej.

Dla dalszych rozważań istotne będzie omówienie postanowień konstytucji piotrkowskiej z 1565 r., wprowadzającej unifikację wag i miar. Wedle miary krakowskiej zunifikowana miała być kwarta i inne miary na płyny. Wzorcem wyjściowym była więc tu – będąca „ze starodawna” w użyciu – miara krakowska<sup>21</sup>. Co równie ważne, objętość beczki piwnej miała być równa „po wszystkiej koronie”. Pojemność „nowej” beczki ustalono na 72 garnce, a więc nie wedle miary beczki krakowskiej, która wynosiła 62 garnce<sup>22</sup>. Starania o wprowadzenie ustawy w życie rozpoczęto niezwłocznie, o czym świadczy rozporządzenie wojewody Stanisława Myszkowskiego. W artykule dotyczącym piwowarów wojewoda zarządził on, by achtele (beczki) pozostające w użyciu „były równe”, jak również, by „miały w sobie piwa garncy 72”. Jednakże „takowe achtele Wielmożnemu panu woiewodzie Cracowskiemu na ten czas nie są ieszcze podane, które miały były bycz dane poznaczone na seimie, także tez y cztwirthnie, a tak I. Mosc z pan woiewoda, dla lepszego sie namyslenia a wybaczenia, do bliznie przyszłych swiątek dal odwlokę a przedłużenie przerzeczonym piwowarom, a to takowym sposobem, aby przez ten czas starali się o takowe achtele”<sup>23</sup>. Widzimy, że wymiana beczek już na samym początku napotykała wiele trudności. Dlatego też kilkakrotnie przesuwano termin jej wprowadzenia<sup>24</sup>. Ostatecznie ustawa nigdy nie weszła w życie<sup>25</sup>. Przeciagającą się kwestię wprowadzenia jednolitej beczki o pojemności 72 garnców rozstrzygnęła ostatecznie konstytucja unifikacyjna wydana przez Zygmunta III na sejmie warszawskim w 1598 r. Czytamy w niej: „jednaki korzec, tak też funt, łokieć, beczka i kwarty w Województwie Krakowskim być mają i to jest jako w Krakowie, tak też i w inszych miasteczkach Województwa Krakowskiego, a specyfice beczka piwa aby miała w sobie garncy sześćdziesiąt i dwa”<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 168–176.

<sup>21</sup> W. Kula, *Miary i ludzie*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 200 n.

<sup>22</sup> Przyczyny takiego stanu rzeczy omówiono szczegółowo w: S. Dryja, *Krakowskie miary...*, s. 3–24.

<sup>23</sup> F. Bostel, dz. cyt., s. 302–303.

<sup>24</sup> Por. kolejne taksy wojewodzińskie; J.U. Niemcewicz, dz. cyt., s. 354–356.

<sup>25</sup> Szczegółowo o tym problemie zob. S. Dryja, *Krakowskie miary...*, s. 11–15.

<sup>26</sup> W. Kula, dz. cyt., s. 210, przyp.

Możemy więc z całkowitą pewnością przyjąć, że w latach 1565–1598 w Krakowie pozostawała w użyciu beczka 62-garncowa. Co ciekawe, beczek innej miary używali piwowarzy kazimierscy i kleparscy. Największa była beczka kazimierska, licząca 66 garnców<sup>27</sup>. Mniejsza niż krakowska, bo licząca 60 garnców, była beczka kleparska<sup>28</sup>.

Z pojedynczej warki uzyskiwano w Krakowie 28 beczek starej miary, choć rozporządzenie z 1589 r. zalecało: „piwowarowie powinni będą mieć przy każdym warze piwa piwem napelnionych osm pulachtelkow, także czwartaczek osm”<sup>29</sup>. Jeśli przestrzegano tego rozporządzenia, to pojedynczą warkę zlewano w blisko 40 beczek. Wydaje się, że liczba 28 beczek dotyczyła piwa zwyczajnego (piwa mocniejszego uzyskiwano mniej), a przynajmniej tak przedstawiają to rejestry podatkowe z lat 1557/1558 i 1565/1566, kiedy to odnotowywano liczbę beczek z pojedynczej warki<sup>30</sup>.

**Tabela 1.** Cena beczki piwa nowej miary (72 garnce) po uchwaleniu konstytucji piotrkowskiej w 1565 r.

Jednostka piwa	1565	1573	1589
achtel	28	30	45 + 4,5
półachtel	14	15	25
ćwierćachtel	7	7,5	12,5

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: F. Bostel, *Taryfa cen dla województwa krakowskiego z r. 1565*, Kraków 1891 (Archiwum Komisji Historycznej PAU, 6), s. 302; J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, Warszawa 1882, s. 355; B. Ulanowski, *Kilka zabytków ustawodawstwa królewskiego i wojewódzkiego w przedmiocie handlu i ustanawiania cen*, Kraków 1892 (Archiwum Komisji Prawniczej, 1, s. 100).

Próba wprowadzenia beczki nowej miary spowodowała niejednoznaczność cen, kolejne bowiem taksy wojewodzińskie z lat 1565, 1573 i 1589 podają ceny beczek nowej miary, a te – jak wykazano wyżej – w ogóle nie weszły w użycie (zob. tab. 1). Ceny beczek zarówno starej, jak i nowej miary przynosi dokument z 1589 r., jednak przełomem jest

<sup>27</sup> *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 2, z. 2, red. F. Piekosiński, Kraków 1892, s. 715. W statucie bednarzy kazimierskich zapisano: „a każdy achtel ma mieć w sobie garczy sześćdziesiąt y sześć według dawnej miary”.

<sup>28</sup> Tamże, s. 651. Miara beczki kleparskiej wynika z przeliczenia taksy na piwo. Beczka piwa marcowego kosztowała 3 zł, garniec zaś 1,5 gr (dokładne sześćdziesiąta część), natomiast beczka piwa zwykłego kosztowała 39 gr, garniec zaś dwa szelagi (nieco poniżej sześćdziesiątej części), wiemy jednak, że cenę garnca i kwarty zaokrąglano nieraz z korzyścią dla piwowarów; por. S. Dryja, *Krakowskie miary...*, s. 15.

<sup>29</sup> B. Ulanowski, *Kilka zabytków ustawodawstwa królewskiego i wojewódzkiego w przedmiocie handlu i ustanawiania cen*, Kraków 1892 (Archiwum Komisji Prawniczej, 1), s. 100.

<sup>30</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2368, 2369.

dopiero taksa wojewodzińska z 1590 r. (zob. tab. 2). Brak w niej cen za ahtel i pomniejsze becзки nowej miary. Taksa zwalniała również bednarzy z produkcji nowych beczek, wyznaczając cenę za „ahtel stary pomierny, smolą wewnątrz dobrze posmolony” i to „in reliquo approbata constitutio anni proxime praeteriti 1589”<sup>31</sup>.

Możemy więc podejrzewać, że podawane w taksach ceny stosowano do beczek pozostających w użyciu, czyli tych o pojemności 62 garnców. W gruncie rzeczy była to sytuacja korzystna zarówno dla piwowarów, jak i skarbu królewskiego, gdyż obu stronom przynosiła wymierny pożytek.

**Tabela 2.** Cena becзки piwa starej miary (62 garnce)

Jednostka piwa	1589	1590
ahtel	40 + 4,5	44
półahtel	22,5	22
ćwierćahtel	11 1/3	11

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1512, s. 47–48, [1], [2] (bpag.).

Cennym uzupełnieniem informacji na temat cen, jakie obowiązywały za ahtel piwa, są zapisy w testamentach piwowarów krakowskich (zob. tab. 3). Z lat 1564–1649 udało się odnaleźć 28 tego typu wzmianek<sup>32</sup>. Zestawienie pokazuje wzrost cen wyrażonych w pieniądzu wraz z upływem lat, ale też zróżnicowanie cen w tym samym okresie (zapewne zależne od gatunku piwa). Cena rynkowa niekoniecznie odpowiadała cenie oficjalnej (zapisanej w taksie)<sup>33</sup>, pamiętać wszakże musimy, że większość tzw. karbów (długów) zapisywano w specjalnych księgach, przechowywanych w ratuszu<sup>34</sup>. Z drugiej strony część zapisów

<sup>31</sup> B. Ulanowski, dz. cyt., s. 129.

<sup>32</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 17, s. 573–574, 904–906; rkps 18, s. 473–474, 708–710, 1056–1057; rkps 19, s. 87–98, 303–305, 344–346; rkps 20, s. 645–649; rkps 21, s. 409–413, 414–416, 464, 781–783; rkps 22, s. 682–684; rkps 26, s. 269–271; rkps 28, s. 478–480; rkps 29, s. 493–497; rkps 32, s. 158–162, 808–810, 1249–1252; rkps 33, s. 666–669, 675–678, 683–687, 705–709; rkps 35, s. 937–941; rkps 36, s. 102–107; rkps 37, s. 1519–1524; rkps 772, s. 524–525.

<sup>33</sup> W testamencie Jana Kosteckiego z 1622 r. znajdujemy taką oto wzmiankę: „żem nie został nikomu nic winien, ani czynszu za kamienicę, ale mnie oni jeszcze zostali winni za piwo, wedle karbów między sobą mających, także i mojej osoby, wedle karbów mianowanych i opisanych na których jest jako który mi wiele winien ahteli piwa i po czemu na ten czas było piwo przedawane wedle Constitutiey Jego Mości Pana Wojewody Krakowskiego”; tamże, rkps 33, s. 502.

<sup>34</sup> Wzmianka o spisach powszechnych (*signatures communes*) znajduje się m.in. w testamencie Jadwigi Niedostatek z 1571 r.; tamże, rkps 19, s. 425–426.



**Tabela 3.** Ceny aichtela lub półaichtela piwa w latach 1564–1649

Nazwisko piwowara	Rok sporządzenia testamentu	Cena aichtela (gr)	Cena półaichtela (gr)
Mikołaj Stari Walek	1564	20–34	
Marcin Sufragan	1564	18–20–24	
Wawrzyniec Kijaczek	1566	28	
Mikołaj Zajączkowski	1567	32–33–36	
Wojciech Gołkowski	1569	28	
Matys Maxuła	1570	27–28–30–32,5	24
Paweł Kijak	1571	30	20
Dorota Kowalczyzna <sup>a</sup>	1571	33	
Wawrzyniec Kozub	1575	32–33	
Jan Pierzchała	1576	30–33–34–40–46–48	
Zofia Goła	1580	45	
Franciszek Wiatr	1580	28 <sup>b</sup> –30	
Matys Puchwicz	1581	40–44–45	
Jan Klimaszkwicz	1582	40	
Matys Mazur	1587	33	
Elżbieta Górńska	1595	50	
Sebastian Duńczyk	1601	60	30
Dorota Kowalczyzna <sup>a</sup>	1604	60	
Jakub Sapała	1615	40–50–52–60	
Szymon Lisowicz	1617	46–48	
Łucja Burkatowa	1619	45–52	24
Jakub Gawłowicz	1622	60–80	48
Antoni Górski	1622	48–80–96	
Szczęсна Górńska	1622	80–96	40–48
Jan Kapusta	1622	97,5	
Zofia Stachurowa	1635	90	
Jan Szewcowicz	1637	90–117	45–50–58,5
Elżbieta Ulczyna	1649	180	

**Legenda:** a) w źródłach występują dwie osoby o nazwisku Dorota Kowalczyzna; b) wskazano, że chodzi o dług zadawniony.

**Źródło:** oprac. własne na podstawie źródeł wskazanych w przyp. 32.

testamentowych dotyczyć może długów zadawnionych, podana cena odpowiadałaby wówczas nieco wcześniejszemu okresowi (bezpośrednie potwierdzenie takiej sytuacji odnajdujemy w jednym przypadku). Pamiętać też musimy, że cena taksacyjna obowiązywała przy transakcjach

gotówkowych. Tym samym cena zapisywana „na karbach” (odpowiadająca zakupowi na kredyt, obciążonemu ryzykiem) mogła być nieco wyższa od oficjalnej ceny taksacyjnej w tym okresie<sup>35</sup>.

Zestawienie cen za ahtel piwa sporządzone dla Krakowa przez Juliana Pelca pokazuje stałą tendencję wzrostową, poczynając od połowy XVI w. W 1578 r. uśredniona cena wynosiła 28,40 gr, by w 1579 r. wzrosnąć do 42,70, a w 1580 r. nawet do 46,45 gr. Był to wzrost skokowy. Co prawda w latach 80. przeciętna cena za ahtel nieznacznie się obniżyła, jednak od 1588 r. ponownie obserwujemy tendencję wzrostową. Pod koniec wieku przeciętna cena sięgała już poziomu 66,07–70,50 gr za ahtel<sup>36</sup>.

### **Obciążenia piwowarów krakowskich podatkami i opłatami na rzecz miasta i skarbu królewskiego**

Od wieków napoje alkoholowe stanowiły źródło dochodów, pobieranych w formie podatków i opłat, na rzecz skarbu państwa lub skarbowości lokalnej (np. miejskiej). Geneza i pochodzenie tych powinności były zróżnicowane, dość powiedzieć, że piwowarstwo krakowskie w XVI w. obciążały trzy podstawowe daniny: czopowe, *ternarii ducillorum* oraz *braxatura cerevisiae alias rorgelt*.

Czopowe pojawiło się w Polsce późno, dopiero w drugiej połowie XV w. (najstarsze znane ogłoszenie tego podatku pochodzi z 1459 r.)<sup>37</sup>. Początkowo znane było jako *ciza*. Podatek ten dotyczył piwa, miodu i wina, z czasem (od 1578 r.) rozszerzono go na wódkę<sup>38</sup>. Czopowe można zaliczyć do podatków pośrednich, z obciążeniem ukrytym w cenie towaru<sup>39</sup>. Bardzo szybko wpływy z czopowego zaczęły stanowić znaczącą część dochodów państwa (w pierwszej połowie XVI w. było to nawet 1/4 sum podatkowych)<sup>40</sup>. Każdorazowo czopowe pobierano na podstawie uchwały

<sup>35</sup> M. Bobrzyński, *Prawo propinacyi w dawnej Polsce*, Kraków 1888, s. 57–58.

<sup>36</sup> J. Pelc, *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935, s. 28–29 (tab. 15).

<sup>37</sup> K. Boroda, *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok 2016, s. 76.

<sup>38</sup> Jeszcze w 1564 r. lustratorzy opisujący stan Krakowa zapisali, że „gorzałka niedawno w Polsce nastąpiła, przeto o niej inaksza kognicyja być ma, bo wszędy we wszystkich mieściech od niej do skarbu JKM czynsz idzie”; por. S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 173–174. Przed 1578 r. pobierano opłatę od kotła gorzałczanego, która nie była związana z wielkością produkcji; AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. 93, 97. Czopowe od wódki zapisano po raz pierwszy w 1578 r.; VL, t. 2, s. 986.

<sup>39</sup> S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa...*, s. 86–88.

<sup>40</sup> K. Boroda, dz. cyt., s. 775 n.

sejmowej. Podatek nie miał więc charakteru stałego, lecz jednorazowy. Zdarzały się zatem okresy, w których czopowego nie pobierano. Zasadniczy wymiar podatku wynosił 1 gr od beczki wytworzonego piwa, uniwersały poborowe dopuszczały jednak możliwość naliczania podatku wedle zwyczaju obowiązującego wcześniej w danym ośrodku (np. od całej warki). Sposób pobierania czopowego zmieniono wyjątkowo jeden raz, w 1544 r. Powiązano wówczas wysokość podatku z ceną sprzedawanego piwa, nakładając podatek w wysokości 1 denara od każdego grosza ustalonej ceny. Następnie powrócono do starego sposobu, który obowiązywał do początków panowania Stefana Batorego<sup>41</sup>. W uchwałach, które ustanawiają *cizę*, pojawia się zapis stanowiący, że miasta miały prawo pobierać od każdego grosza czopowego dodatkową opłatę w wysokości 1 ternara (równowartość 3 denarów)<sup>42</sup>. Jako powinność towarzyszącą podatkowi na rzecz państwa należy traktować ją raczej jako opłatę niż podatek<sup>43</sup>. W Krakowie zwano ją *ternarii ducillorum*.

Opłatą gospodarczą nakładaną przez miasto była natomiast *braxatura cerevisiae alias rorgelt*, zwana w skrócie *rorgeltem*. Pobierano ją tylko od browarów, związana była z rozwojem wodociągów miejskich. Inicjatywa budowy wodociągu pojawiła się już w latach 80. XIV w., a rozwój publicznej sieci wodociągowej nastąpił w XV w.<sup>44</sup> O postępach tego procesu świadczą pozwolenia rady miejskiej na odpłatne prowadzenie prywatnych przyłączy do domów bogatszych mieszczan, a także pojawienie się opłat związanych z funkcjonowaniem sieci wodociągowej. *Rorne* miało charakter powszechny i dotyczyło wszystkich nieruchomości w mieście (opłata wynosiła 2 gr na kwartał, jeśli dom nie miał studni i 1,5 gr, jeśli przy domu takowa funkcjonowała)<sup>45</sup>. Wprowadzenie tej opłaty musiało wiązać się z upowszechnieniem sieci wodociągowej i możliwością łatwego doprowadzenia przyłącza. Drugą opłatą był *rorgelt*, o której pierwszą informację spotykamy już w 1453 r.<sup>46</sup> Wprowadzenie tego podatku wiązało się z faktem, że to właśnie browary potrzebowały najwięcej wody. Przy znormalizowanej produkcji logiczne było wprowadzenie stałej opłaty od każdej warki. Te łatwo było

<sup>41</sup> Tamże, s. 76–77.

<sup>42</sup> S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa...*, s. 87; K. Boroda, dz. cyt., s. 77.

<sup>43</sup> Wiedząc, że w poborze czopowego uczestniczyli urzędnicy miejscy, dodatkową daninę traktować można jako należność za świadczone usługi, a więc opłatę (o czym świadczy jej odrębne pobieranie), nie zaś jako partycypację w podatku (wtedy ten pobierany byłby jako całość, a część przekazywana byłaby do kasy miejskiej).

<sup>44</sup> U. Sowina, dz. cyt., s. 263–266.

<sup>45</sup> S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa...*, s. 60–61.

<sup>46</sup> Tamże, s. 61.

kontrolować, gdyż sól śrutowano w młynach położonych poza miastem. Piwowar przewożący kolejny transport przez bramę miejską musiał wykazać się cedulą, że *rorgelt* został już opłacony<sup>47</sup>.

Pośrednio produkcję piwowarską obciążały też inne opłaty, w tym podatki zwane *szos* oraz wspomniane już *stózne* i *runne*, a także koszty najmu nieruchomości. Musimy bowiem pamiętać, że piwowarstwo krakowskie cechowało się nietypową strukturą. Większość osób wykonujących ten zawód nie była właścicielami nieruchomości na terenie miasta, a jedynie dzierżawcami. Było to też powodem częstej zmiany miejsca wykonywania zawodu (nawet dziesięciokrotnej) w trakcie trwania kariery zawodowej<sup>48</sup>.

Pobieranie podatku od każdej warki, zapisywane w odrębnym rejestrze, daje możliwość oszacowania produkcji piwowarskiej, zarówno dla całego miasta, jak i pojedynczych piwowarów, w skali kwartału i roku, z możliwością lokalizacji każdego z browarów na mapie miasta, a tym samym z szansą obliczenia produkcji w każdym z kwartałów miejskich czy też na każdej ulicy, przy której zlokalizowane były browary<sup>49</sup>.

### Rejestry podatków pobieranych od piwowarów krakowskich

W Archiwum Narodowym w Krakowie zachował się obszerny zbiór rejestrów podatków i opłat płaconych przez piwowarów krakowskich. Najstarszy dotyczy roku podatkowego 1557/1558, z XVI w. dysponujemy 15 dokumentami dla 14 okresów rozliczeniowych. Z lat 1604–1655 pochodzi niemal kompletny zbiór rejestrów podatków i opłat pobieranych od piwowarów. Zapisy mają zróżnicowany charakter, część z nich jest zapewne brudnopisami (rejestrami prowadzonymi na bieżąco przez poborcę podatkowego, odnotowującego kolejne zgłoszone warki), część zaś czystopisami sporządzanymi po zakończeniu roku podatkowego, w których podsumowywano wpływy (od poszczególnych piwowarów,

<sup>47</sup> Por. S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt., s. 164–166.

<sup>48</sup> Przykładowo Jakub Sapała w latach 1598–1629 dziesięciokrotnie zmieniał miejsce prowadzonej działalności (ostatecznie osiadając we własnej nieruchomości); ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1378, s. 350, 508–509; rkps 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2303, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409; własna analiza źródeł; tamże, rkps 2563, 2576, 2579, 2583, 2589, 2592, 2594, 2603, 2604, 2607; *Rejestry gospód w Krakowie*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2005, s. 65.

<sup>49</sup> S. Dryja, *Atlas piwowarstwa krakowskiego w latach 1542–1655*, Kraków 2017 [w druku].

najczęściej w układzie kwartalnym, z podsumowaniem końcowym i rozliczeniem kosztów). Dokumenty te nie zostały dotychczas omówione w wystarczający sposób, nie wskazano nawet, którego podatku dotyczą. Dlatego też wymagają bardziej szczegółowego mówienia<sup>50</sup>.

Najstarszy rejestr dotyczy roku podatkowego 1557/1558. Charakteryzuje się konsekwentnym systemem wpisów, prowadzonych ręką jednego pisarza. Podstawą zapisu jest tydzień, odnoszony do konkretnego kwartału. Wpisy rozpoczęto 25 kwietnia, tydzień po Niedzieli Wielkanocnej. Każdorazowo przy nazwisku lub imieniu piwowara zapisywano liczbę beczek zgłoszonych do opodatkowania (od 20 do 28, najczęściej jednak 24 lub 25). Rejestr dotyczy niewątpliwie *ternarii*, a więc opłaty towarzyszącej czopowemu. Interpretację źródła utrudnia brak podsumowań – w obrębie strony lub ulicy, tygodnia, a także zestawień kwartalnych i rocznego. Nie podano nawet wartości jednostkowej opłaty. Z tego punktu widzenia rejestr sprawia wrażenie niedokończonego. Wpisana liczba beczek z jednej warki jednoznacznie sugeruje, że opłatę naliczano od pojedynczej beczki<sup>51</sup>. Podobną strukturę ma rejestr *ternarii* z 1565/1566 r. Jest on jednak kompletny. U dołu każdej strony sumowana jest liczba beczek, podany jest też wymiar naliczonej opłaty. Od każdej beczki pobierano 1/3 gr, co sugeruje, że wysokość czopowego wynosiła wówczas 2 gr od beczki<sup>52</sup>. Z jednej warki przeciętna opłata na rzecz miasta wynosiła więc 8 gr i 6 denarów (min. 0/6/12 – maks. 0/9/6), do skarbu królewskiego wpływało zaś przeciętnie 50 gr czopowego (min. 40 gr – maks. 56 gr)<sup>53</sup>.

Istotna zmiana nastąpiła w roku podatkowym 1567/1568, kiedy to *ternarii* wybierano od pojedynczej warki. Wynosiła ona 6 gr i 12 denarów, co oznacza, że czopowe musiało wynosić wówczas 40 gr od pojedynczego waru<sup>54</sup>. Znajduje to potwierdzenie w ówczesnych uniwersałach poborowych

---

<sup>50</sup> Z rejestrów podatków pobieranych od piwowarów korzystano m.in. w pracach: S. Dryja, *Krakowskie miary...*, s. 3–24; S. Dryja, S. Sławiński, dz. cyt.

<sup>51</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2368.

<sup>52</sup> Tamże, rkps 2369.

<sup>53</sup> Tamże, rkps 2368, 2369.

<sup>54</sup> Nie jest to zgodne z opisem na stronie tytułowej rejestru, który brzmi (tłum. z łaciny K. Nabiałek): *Rejestr ternarów miasta pochodzących z królewskiego podatku czopowego, który to właśnie nadzwyczajny podatek został uchwalony na sejmie walnym piotrkowskim Królestwa w roku Pańskim 1567 dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, mianowicie aby każdy karczmarz od każdego achtela piwa płacił po 2 grosze. Mocą teje zapłaty miastu Krakowowi dostaje się dwa ternary od każdego achtela*. Podobny opis znajduje się na karcie tytułowej rejestru z 1565/1566 r., wówczas jednak był zgodny z prawdą. Jest to zapewne błąd pisarza, który skopiował opis z poprzedniego rejestru; tamże, rkps 2369, 2370.

(z lat 1564, 1565 i 1567). Pierwsze dwa z wymienionych nie precyzują dokładnie wysokości podatku, odwołując się do dawnego zwyczaju: „Czopowe od piwa tym się sposobem i zwykłym obyczajem począć ma, jako gdzie starodawna, jeśli od beczek abo od warów, in duplo jedno jako i takrok, tego roku płacić mają także” (opłatę powinno się więc wybierać podwójnie w stosunku do zwyczajowo przyjętej kwoty, zasada ta obowiązywała od 1563 r.)<sup>55</sup>. Uniwersał poborowy z 1567 r. stanowił, że piwowarzy krakowscy płacić mają 40 gr od warki (ponieważ nadal obowiązywała opłata zdublowana, możemy założyć, że podstawowa opłata wynosiła 20 gr). Jest to w pełni zgodne z przedstawionym wyżej wyliczeniem. Możemy również stwierdzić, że „zwykłym obyczajem” wybierania czopowego w Krakowie w latach 1557–1566 było pobieranie opłaty od każdej beczki zgłoszonej do opodatkowania. Podstawowa opłata do 1563 r. wynosiła 1 gr od beczki, zgodnie więc z panującym obyczajem 1/6 gr trafiała do kasy miejskiej. Przeciętne czopowe od jednej warki wynosiło więc 25 gr (zwykle do opodatkowania zgłaszano 25 beczek). Od 1564 r. opłaty zdwojono. Realne obciążenie czopowym wzrosło więc do około 1 zł i 20 gr od jednej warki. Uniwersał poborowy z 1567 r. przyniósł więc piwowarom istotną ulgę w wymiarze pobieranego podatku, obliczanego już nie od liczby beczek zgłoszonych do opodatkowania, a od pojedynczej warki. Zasady te zostały podtrzymane w roku podatkowym 1570/1571. Opłata na rzecz miasta wciąż wynosiła 6 gr i 12 denarów<sup>56</sup>.

Istotną zmianę w pobieraniu czopowego przyniósł uniwersał poborowy Stefana Batorego z 1578 r.<sup>57</sup> Przyjęte rozwiązanie nawiązywało do sposobu poboru podatku w roku podatkowym 1544/1545<sup>58</sup>. Ujednoliciło ono zasady poboru czopowego, które od tego czasu miano pobierać od beczki wyprodukowanego piwa<sup>59</sup>. Tekst ustawy zaznaczał wyraźnie, by podatek naliczano „nie od korca, ani od ćwiertni, ani od żadnej miary siodu wedle zwyczaju dawnego”, a jedynie od beczki wyprodukowanego piwa. Wysokość podatku określono na dwa denary od każdego grosza ustalonej ceny pojedynczej beczki, wynosił więc on 1/9 wartości wyprodukowanego piwa. Podatek ten był rozłożony po połowie pomiędzy

<sup>55</sup> K. Boroda, dz. cyt., s. 77.

<sup>56</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2371, 2372.

<sup>57</sup> VL, t. 2, s. 985–990.

<sup>58</sup> K. Boroda, dz. cyt., s. 77.

<sup>59</sup> Powszechnie uważa się, że zastąpiono pobór czopowego od warki poborem od beczki, nie jest to jednak prawdą; por. T. Kruz, *Znani i nieznani piotrkowscy piwowarowie z 1552 roku w świetle zasobów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (przyczynek)*, w: *Studia z dziejów piotrkowskiego browarnictwa od XVI do XX wieku*, red. T. Kruz, A. Piasta, K. Wiączek, Piotrków Trybunalski 2012, s. 26.

producentem (piwowarem) a osobą kupującą piwo do dalszego wyszynkowania. Obowiązek odprowadzenia i tej części opłaty spadał jednak na piwowara, zapisano bowiem, że „ten pieniądz u tego piwowara, a nie u tego co piwo kupuje, poborca repetować będzie”<sup>60</sup>. Z pierwotnej treści ustawy wynikałoby więc, że piwowar szynkujący piwo na własny rachunek ponosiłby jedynie pierwszą część opłaty, w wysokości jednego denara od każdego grosza sprzedawanego przez siebie piwa, co odpowiadałoby 1/18 wartości wyprodukowanego trunku. Nie taka jednak była intencja ustawodawcy i już w 1580 r., przy okazji wydania kolejnego uniwersału poborowego, dodano istotne zdanie: „a jeśliby tenże co piwo warzył toż piwo szynkował, z osobna od tejeż każdej beczki względem szynku, od grosza po pieniądzu płacić będzie”. Zdanie to, zapewne przez przeoczenie, pominięto w kolejnym uniwersale poborowym z 1581 r., później jednak już je konsekwentnie zamieszczano<sup>61</sup>. Uniwersał z 1578 r. doprecyzowywał też sposób pobierania podatku w powiązaniu z radą miejską: „Ażeby się sprawiedliwie dochodziło, Poborca każdy w Województwach, i w Powiecie, będzie powinien po wzięciu Uniwersału Poborowego, objechać miasta wszystkie, i miasteczka onego Województwa, albo Ziemie. A tam ma z Rady miejskiej, albo z pospolitego człowieka jednego obrać, który przezeń, i przez Radę ma być przysięgą obowiązany, że tego podatku czopowego pilnie i wiernie doglądać i wybierać będzie, według tego Uniwersału: do którego z Rady miejskiej ma być jeden przydawan, aby tym większa wiara była, i pilność”<sup>62</sup>.

Przyjęta konstrukcja podatku była korzystna dla skarbu królewskiego, gdyż uniezależniała jego wymiar od zmian cen i w każdym przypadku wynosiła 1/9 wartości wyprodukowanego piwa<sup>63</sup>. Teoretycznie była też korzystna dla piwowarów, aktualnie bowiem obowiązujące ceny produktów spożywczych wskazywał wojewoda w regularnie publikowanych taksach<sup>64</sup>. Taksy zapobiegać miały nadmiernej drożyznie

<sup>60</sup> VL, t. 2, s. 986.

<sup>61</sup> Tamże, s. 1000.

<sup>62</sup> Tamże, s. 687–688.

<sup>63</sup> Podany wymiar 1/9 ceny wyprodukowanego piwa dotyczył miast i miasteczek królewskich i duchownych. „A co się dotyczy dobr Szlacheckich, tedy my tę folgę czyniemy, iż u nich od czterech szelągów piwa, jeden pieniądz wybieran będzie”. Dalej zaś zapisano: „Karczmarze, albo piwowarowie, którzy na wsiach piwo warzą, ponieważ je ciż szynkują, indzie przedawiają, takowi od każdego grosza we wsiach Naszych, y Duchownych, a w szlacheckich od czterech szelągów, po pieniądzu iednemu płacić są powinni”. A zatem realne obciążenie czopowym piwa z dóbr szlacheckich wynosiło 1/12 ceny; VL, t. 2, s. 986.

<sup>64</sup> Taksy wojewodzińskie opublikowali: F. Bostel, dz. cyt., s. 298–320; J.U. Niemcewicz, dz. cyt., s. 449–475; B. Ulanowski, dz. cyt., s. 37–144.

i windowaniu cen, jednak wojewoda, reprezentujący stronę królewską, powinien dbać o właściwą cenę piwa, przynoszącą należyty podatek do skarbu królewskiego (zob. tab. 4, w której wyliczono potencjalny przychód skarbu królewskiego w zależności od przyjętej ceny 1 beczki).

Dla piwowarów krakowskich zmiana sposobu opodatkowania piwa oznaczała znaczący, by nie rzec skokowy, wzrost ponoszonych opłat. Przywołane powyżej uniwersały poborowe z czasów panowania Zygmunta Augusta jasno pokazują, że piwowarzy krakowscy płacili 40 gr od warki (uniwersał z 1567 r.), a i to było opłatą zdublowaną. Zasadniczy wymiar podatku wynosił więc 20 gr, aczkolwiek zdublowana opłata utrzymała się do końca panowania tego monarchy, w okresie elekcyjnym i w początkach panowania Stefana Batorego, aż do reformy czopowego z 1578 r.

**Tabela 4.** Obliczenie podatku czopowego wedle zasad wprowadzonych w 1578 r., w zakresie ceny taksacyjnej od 36 do 50 gr, od beczki, waru, 100 warów i 1000 warów

Cena za beczkę (gr)	Podatek od beczki (floreny/gr/denary)	Podatek od 1 waru (floreny/gr/denary)	Podatek od 100 warów (floreny/gr/denary)	Podatek od 1000 warów (floreny/gr/denary)
36	0/4/0	3/18/0	360/0/0	3600/0/0
37	0/4/2	3/21/0	370/0/0	3700/0/0
38	0/4/4	3/24/0	380/0/0	3800/0/0
39	0/4/6	3/27/0	390/0/0	3900/0/0
40	0/4/8	4/0/0	400/0/0	4000/0/0
41	0/4/10	4/3/0	410/0/0	4100/0/0
42	0/4/12	4/6/0	420/0/0	4200/0/0
43	0/4/14	4/9/0	430/0/0	4300/0/0
44	0/4/16	4/12/0	440/0/0	4400/0/0
45	0/5/0	4/15/0	450/0/0	4500/0/0
46	0/5/2	4/18/0	460/0/0	4600/0/0
47	0/5/4	4/21/0	470/0/0	4700/0/0
48	0/5/6	4/24/0	480/0/0	4800/0/0
49	0/5/8	4/27/0	490/0/0	4900/0/0
50	0/5/10	5/0/0	500/0/0	5000/0/0

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: VL, t. 2, s. 986.

Rejestry z lat 1577/1578 i 1578/1579 dotyczą wybierania *ternarii*. Oba dokumenty mają spisy treści, w których piwowarów uszeregowano alfabetycznie, jednak nie według nazwisk, lecz imion. Rozliczenie opłaty



następowało kwartalnie. Nadal pobierano 6 gr i 12 denarów, liczonych od pojedynczej warki<sup>65</sup>.

Rejestr z 1580/1581 r. dotyczy poboru czopowego. Jest to dokument szczególny, mający kluczowe znaczenie dla zrozumienia dalszych losów pobierania czopowego od piwowarów krakowskich. Szczególnie interesujący jest tu zapis z pierwszego kwartału, w którym przez pierwsze trzy tygodnie podatek wybierano od każdego zgłoszonego ahtela, przez następne dziesięć zaś wedle stałej stawki od warki, co w podsumowaniu wytłumaczono następująco: „Suma tego kwartału pierwszego warów wszystkich 750. A iż za trzy niedziele które Pan Poborca [...]. Ich Mości wybierał niejednako od waru, tedy uczyniło summa za trzy niedziele warów 184, piwo [per gr. 48], ahteli 4489 od ahtela per gr. 5/6, florenów 798/1/6. A tych warów za 10 niedziel co się brało jednako od waru per gr. 4/24 warów 566, florenów 2716/24/0, suma tocius fl. 3914/25/6”. Przez pierwsze trzy tygodnie odnotowywano liczbę ahteli zgłoszonych przez piwowarów do opodatkowania. Wahala się ona od 22 do 27, przy czym najczęściej podawano 24 lub 25 beczek. Opłata od pojedynczej beczki wynosiła 5 gr i 6 denarów, a zatem końcowy wymiar od warki był rzeczywiście nierówny. Przez kolejne 10 tygodni (i następne trzy kwartały) pobierano stałą opłatę od warki w wysokości 4 florenów i 24 gr. Sytuację tę można interpretować następująco: poborca przystąpił do egzekucji podatku, kierując się zapisami uniwersału poborowego i wybierając podatek od każdej zgłoszonej beczki. Obrachunkowa cena beczki piwa ustalona została na 48 gr, co potwierdzono zapisem na marginesie karty z podsumowaniem kwartału. Wydaje się to opłatą zawyżoną, gdyż z analizy zapisów testamentowych wynika, że cena piwa w tym okresie kształtowała się na poziomie co najwyżej 42–44 gr za ahtel. Zastrzeżenia budzi również liczba ahteli zgłaszanych do opodatkowania. Wiemy bowiem, że jako przeciętną warkę liczono 28 beczek. Zapewne więc piwowarzy zaniżali faktyczny poziom produkcji (zgłaszając najczęściej 24 lub 25 beczek), wykorzystując przy tym być może fakt, że wedle nowej miary (konstytucji piotrkwowskiej) w war liczonych powinno być 25 beczek. Jak wiemy jednak postanowienia tejże konstytucji nigdy nie weszły w życie. Wydaje się więc, że podatek pobierano od znacznie zawyżonej ceny piwa, co piwowarzy starali się zrekomensować, podając zaniżoną liczbę beczek. Sposób wybierania podatku szybko zmieniono. Kwota 4 florenów i 24 gr odpowiada sumie podatku od warki przy założeniu, że liczono 27 beczek po 48 gr każda. Możemy podejrzewać, że szybko zauważono nadużycie polegające na zaniżaniu

<sup>65</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2374, 2375.

faktycznej liczby beczek z jednej warki. Ustalono więc odgórnie, że opodatkowaniu podlegać będzie 27 beczek wchodzących w jedną warkę (a więc o jedną mniej niż oficjalnie podawano). Tym samym powrócono *de facto* do podatku liczonego od waru, nad którym łatwiej można było zachować właściwą kontrolę skarbową<sup>66</sup>.

Kolejne rejestry – z lat 1581/1582, 1582/1583, 1583/1584 – dotyczą wybierania *ternarii*, której wysokość nie uległa zmianie i wynosiła 6 gr i 12 denarów<sup>67</sup>. Opłatę tą pobierano więc starym zwyczajem, bez powiązania z aktualnie obowiązującą ustawą. Jej tekst nic zresztą nie wspominał o dodatkowym proficie w wysokości 1 ternara dla miasta. Gdyby odwołano się do tego przepisu, opłata na rzecz miasta powinna wynieść 24 gr<sup>68</sup>. Może to świadczyć, że już wówczas traktowano tę opłatę zwyczajowo (por. uwagi na ten temat poniżej).

Dość szybko pojawiły się wyjątki od powszechnie wybieranego czopowego. Uniwersał poborowy z 1588 r. wprowadził postanowienie, w myśl którego piwowarzy z województw brzeskiego i wrocławskiego zamiast czopowego mieli odprowadzać stałą opłatę roczną, wynoszącą 2 zł od miast i miasteczek oraz 1 zł z browarów wiejskich. Rok później zwolniono Kraków, Kazimierz i Kleparz „od płacenia i składania szosów, zapisano także, iż czopowe z miasta Krakowa, od warów, i picia wszelakiego przychodzące, nie przez kogo innego, jedno przez Radę Krakowską, na opatrzenie murów i municyi miejskich, twierdzy nowych, budowania mają wybierać. Toż o mieście Kleparzu rozumieć się ma, aby tym czopowym, uszkodzonym nagroda się stała, w czym Poborcowie im przeskadzać nie mają. Toż Kaźmierzanom jak i Krakowianom, i z tą kaucją”. Ulgi związane były z koniecznością naprawienia szkód poniesionych w trakcie oblężenia Krakowa przez wojska arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga. Podobne zwolnienie, na poprawę murów miejskich uszkodzonych w czasie oblężenia, uzyskał Wieluń<sup>69</sup>. Postanowienie uniwersału znalazło natychmiastowe odbicie w rejestrze czopowego za 1558/1589 r. Przez I, II i część III kwartału pobierano opłatę w wysokości 4 florenów i 15 gr od każdego waru. Cenę obrachunkową pojedynczej beczki ustalono więc na poziomie 45 gr, z których 5 trafiło do skarbu królewskiego (przy założeniu, że w warce wciąż liczono 27 achteli). Następnie opłata zastała znizona do 1 florena i 28 gr, co

<sup>66</sup> Tamże, rkps 2376.

<sup>67</sup> Tamże, rkps 2377, 2378, 2379.

<sup>68</sup> Wedle wcześniejszej zasady opłatę *ternarii ducillorum* obliczano, licząc jednego ternara od każdego grosza pobranego podatku (por. uwagi na ten temat w tekście powyżej).

<sup>69</sup> VL, t. 2, s. 1251–1252.

wyliczono zapewne, rachując po 2 gr od beczki, ale przy 29 achtelach w pojedynczej warce<sup>70</sup>. Podobne zwolnienie zapisano w uniwersale poborowym z 1590 r. W kolejnym roku w uniwersale zapisano zaś: „A iż miasto Kraków, Kazimierz, Kleparz, mają pewne ufolgowania: tedy czopowe i szos, i wszystkie podatki jako z starodawna dawali, powinni będą dać na ten czas”. Zapisy podobnej treści powtórzono w latach 1595, 1598, 1601 i następnych<sup>71</sup>.

Rejestr wybierania groszowego od achtela po groszach z 1594 r. obejmuje rok kalendarzowy (wybieranie podatku rozpoczęło się 1 stycznia). Poborca pobierał stałą opłatę w wysokości 28 gr od pojedynczej warki, faktycznie liczono więc po 1 gr od beczki (można powiedzieć, że wymiar podatku powrócił do poziomu z czasów Zygmunta Augusta, kiedy pobierano opłatę zdublowaną, w wysokości 2 gr od każdej beczki)<sup>72</sup>. Wysokość czopowego uległa więc ponownemu obniżeniu. Z uwagi na lukę w materiałach źródłowych nie potrafimy uchwycić momentu tej obniżki. Wiemy na pewno, że opłatę w wysokości 1 florena i 28 gr wnoszono do końca 1589 r.<sup>73</sup>

Analizując rejestr wybierania podatków od piwowarów z roku podatkowego 1588/1589, a także z 1594 r., zauważamy szczegół potwierdzający wcześniejszą obserwację<sup>74</sup>. Otóż oprócz wyliczonej wyżej opłaty czopowego poborca pobierał także stałą opłatę w wysokości 6 gr i 12 denarów, będącą *de facto* reliktem sprzed reformy Stefana Batorego. Tę szczególną sytuację zauważył już Stanisław Kutrzeba, pisząc: „W połowie XVI w. mówi pisarz miejski, iż podatek ten [*ternarii ducillorum* – SD] wybiera się ze zwyczaju: *ex antiqua consuetudine*. Byłby to dziwny sposób powstania podatku, w inny też sposób należy wytłumaczyć tę zapiskę, iż pisarz miejski wiedział o zwyczaju wybierania ternariów, lecz nie znalazł w archiwum miasta żadnego dokumentu, w którym by król nadawał radzie prawo poboru, ani też w księgach uchwały rady, która by go wprowadziła. Bo też rzeczywiście ternarii co do sposobu powstania mają całkiem oddzielny od wszystkich innych opłat i podatków początek i stoją w zupełnym odosobnieniu. Wprowadziły bowiem ten podatek uchwały podatkowe ogólne, uchwalane przez sejmy państwa. Stąd nie umiał wytłumaczyć go sobie pisarz miejski, który, cho-

<sup>70</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2348, 2380.

<sup>71</sup> VL, t. 2, s. 1386, 1433–1434, 1485, 1540.

<sup>72</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2382, 2383.

<sup>73</sup> Tamże, rkps 2381.

<sup>74</sup> Oba powyższe rejestry opisane są jako *Wybieranie groszowego*, przy czym opłata w wysokości 6 gr i 12 denarów nie jest w nich nazwana; tamże, rkps 2348, 2380, 2381, 2382, 2383.

cięż obciążony ze źródeł do dziejów skarbowości Krakowa, przecież nie znał uchwał podatkowych sejmowych, chyba z wyjątkiem najnowszych<sup>75</sup>. O tym, że miasto nadużywało prawa wybierania ternariów, nakładając tę opłatę nawet w latach, gdy czopowe nie było pobierane, informują nas skargi piwowarów krakowskich z lat 1570 i 1578<sup>76</sup>. Zygmunt August przyznał rację piwowarom w sporze z miastem. Sytuacja nie była więc tak oczywista jak przedstawił to Stanisław Kutrzeba. Jak pisze Michał Bobrzyński: „Stefan Batory, gdy rajcy miejscy odwołali się do dawnego zwyczaju nakładania podatków ternariorum, zatwierdził ten zwyczaj, byle dochód obracany był na cele publiczne”<sup>77</sup>.

Zespół dokumentów z lat 1604–1613 również nosi nazwę Wybieranie groszowego i dotyczy dwóch opłat: czopowego (zwanego groszowym) i *ternarii*, zwanej teraz „kwartnikami od warów”. Wysokość obu opłat nie uległa zmianie i wynosiła odpowiednio: 28 gr oraz 6 gr i 12 denarów<sup>78</sup>.

W latach 1614–1641 akta obejmowane są wspólną nazwą *regestra braxaturae*<sup>79</sup>. Jest to wspólny zapis trzech danin finansowych, z których dwie wybierano na rzecz miasta (te zapisywano zazwyczaj po lewej stronie nazwiska piwowara), jedną zaś na rzecz skarbu królewskiego (zapisywaną po prawej stronie nazwiska). Opłata składała się z trzech części, w tym wodnego (*canalium*) w wysokości 6 gr. Z tej części opłaty zwolnieni byli piwowarzy korzystający z własnych studni. Wodne odpowiada podatkowi *braxatura alias rorgelt*, którą spotykamy po raz pierwszy w 1453 r. Jaka była wysokość *rorgeltu* w XV w. nie wiemy, przez cały wiek XVI wynosiła ona 6 gr<sup>80</sup>. Drugą częścią opłaty były kwartniki, odpowiednik dawnej *ternarii*, których wysokość niezmiennie wynosiła 6 gr i 12 denarów. Trzeciej opłaty zazwyczaj nie nazywano, traktując całość jako braksaturę, to znów jako czopowe, nazywając też cały podatek *regestra braxaturae / czopowe / et canalium civitatis Crac.*, z punktu widzenia piwowarów była to po prostu jedna opłata wnoszona od każdej warki piwa<sup>81</sup>. W latach 1642–1655 pobierano już zresztą jedną opłatę, o której informuje nas *registr braxaturi wybirania pieniędzy*. Wyno-

<sup>75</sup> S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa...*, s. 86–87.

<sup>76</sup> *Prawa, przywileje i statuty...*, t. 1, z. 2, s. 716, 793–794, 807–808.

<sup>77</sup> M. Bobrzyński, dz. cyt., s. 58.

<sup>78</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390.

<sup>79</sup> Tamże, rkps 2391, 2392, 2303, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423.

<sup>80</sup> U. Sowina, dz. cyt., s. 321.

<sup>81</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2391, 2392, 2303, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423.

siła ona od całej warki 1 zł, 10 gr i 12 denarów, co odpowiada zsumowanym kwotom wodnego (6 gr), kwartników (6 gr i 12 denarów) oraz czopowego (28 gr)<sup>82</sup>.

### **Reforma czopowego z 1578 r. i jej wpływ na finanse miasta oraz kondycję piwowarstwa krakowskiego**

Piwowarzy krakowscy w drugiej połowie XVI w. obciążeni byli szeregiem danin na rzecz miast i skarbu królewskiego. O ile te pierwsze miały względnie stały charakter, o tyle czopowe charakteryzowało się tak zmiennym sposobem obliczania (od beczki lub od warki), jak i zróżnicowaną wysokością. Nie było to zobowiązanie stałe, obowiązek opłacania podatku następował, gdy na sejmie uchwalono jego pobór. Z wybieraniem czopowego związana była opłata *ternarii ducillorum*, jednak z czasem wiedza o jej pochodzeniu zanikła i opłata ta nabrała charakteru samoistnego, a tym samym stałego. Stało się tak wkrótce po reformie czopowego wprowadzonej w 1578 r. przez Stefana Batorego (por. uwagi wyżej).

Istotne jest natomiast, że organizacją poboru czopowego zajmowały się władze miejskie i to na nie spadał obowiązek prowadzenia odnośnych rejestrów. Treść uniwersału poborowego z 1511 r., powielana w kolejnych latach, sugerowała wysokość czopowego w wysokości 1 gr od beczki piwa zgłoszonej do opodatkowania. Wyjątkowe zasady ustanawiał uniwersał podatkowy z 1544 r., kiedy to wysokość podatku powiązano z ceną piwa, pobierając 1 denara od każdego grosza ustalonej ceny pojedynczej beczki. Zasady te obowiązywały tylko przez jeden rok podatkowy, po czym powrócono do rozwiązania wcześniejszego. Od 1563 r. wprowadzono natomiast podwojoną stawkę podatkową (por. tab. 5, w której przedstawiono obciążenia piwowarów krakowskich w latach 1557–1655).

Wydaje się więc, że w latach 1557–1566 pobierano czopowe liczone od pojedynczej beczki zgłoszonej do opodatkowania, przy czym do 1563 r. opłata wynosiła 1 gr, następnie zaś obowiązywała opłata zdwojona. Opłata od warki nie miała więc charakteru stałego, wiązała się bowiem z liczbą beczek zgłoszonych do opodatkowania (minimalnie wynosiła więc 40, maksymalnie zaś 56 gr od warki). Od 1567 r. opłatę wnoszono od pojedynczej warki. Wynosiła ona 40 gr, musimy jednak pamiętać, że była to opłata zdublowana. Podstawa wynosiła więc 20 gr.

---

<sup>82</sup> Tamże, rkps 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439.

**Tabela 5.** Wysokość kwot, jakimi obciążeni byli piwowarzy krakowscy w latach 1557–1655 od wyprodukowania pojedynczej warki, w rozbiu na czopowe (zwane następnie groszowym), *ternarii ducillorum* (zwanymi następnie kwartnikami od warów) i *braxatura alias rorgelt* (zwaną następnie wodnym). Kwoty zapisano w układzie: floreny/grosze/denary

Podatek	1557–1562	1563–1566	1567–1577	1578–1588	1589	1590–1593	1594–1655
czopowe (groszowe)	od 0/20/0 do 0/28/0	od 1/10/0 do 1/26/0	1/10/0	od 4/15/0 do 4/24/0	1/28/0	0/28/0 lub 1/28/0	0/28/0
<i>ternarii ducillorum</i>	od 0/2/6 do 0/4/12	od 0/6/12 do 0/9/6	0/6/12	0/6/12	0/6/12	0/6/12	0/6/12
<i>braxatura alias rorgelt</i>	0/6/0	0/6/0	0/6/0	0/6/0	0/6/0	0/6/0	0/6/0
Razem	od 0/28/6 do 1/8/12	od 1/22/12 do 2/11/6	1/22/12	od 4/27/12 do 5/6/12	2/10/12	1/10/12 lub 2/10/12	1/10/12

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2348, 2368, 2369, 2370, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 23992, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441.

Ponadto czopowego nie wybierano każdego roku, co w dochodach miasta uwidoczniło się brakiem dochodu z opłaty *ternarii ducillorum* (w latach 1558–1562, 1572 i 1574–1578)<sup>83</sup>. Jak już wspomniano, miasto próbowało wybierać tę opłatę w latach, gdy czopowe nie było pobierane. Odwołanie piwowarów od tej decyzji okazało się skuteczne, gdyż to właśnie im przyznał rację Zygmunt August<sup>84</sup>.

Zaniedbane od śmierci Zygmunta Augusta sprawy poboru podatków uporządkował Stefan Batory. W uniwersale poborowym z 1577 r. powrócił do zapisów z czasów ostatniego Jagiellona (piwowarzy krakowscy mieli płacić 40 gr od warki), jednak prawdziwy przełom przyniosła dopiero reforma z 1578 r. Oznaczała ona skokowy wzrost obciążeń podatkowych. Kwota 4 florenów i 24 gr ustalona w roku podatkowym 1580/1581 oznaczała ponad trzyipółkrotny wzrost (liczony dla czopowego) i ponad trzykrotny wzrost w ogóle zobowiązań płaconych przez piwowarów<sup>85</sup>. Taki stan rzeczy utrzymał się aż do 1589 r., kiedy czopowe obniżono do wysokości 1 florena i 28 gr<sup>86</sup>.

<sup>83</sup> *Prawa, przywileje i statuty...*, t. 1, z. 2, s. 1037–1117. W 1563 r. opłata ta przyniosła miastu 774 grzywny i 38 gr, w 1564 r. już 1083 grzywny i 42,5 gr, w 1565 r. było to 856 grzywien i 8,5 gr, a w 1566 r. dochód zmalał do 814 grzywien i 42 gr.

<sup>84</sup> *Prawa, przywileje i statuty...*, t. 1, z. 2, s. 716, 793–794, 807–808.

<sup>85</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2376.

<sup>86</sup> Tamże, rkps 2348, 2380.

Bezpośrednim skutkiem podniesienia podatków był gwałtowny spadek produkcji (do poziomu 75% w 1579 r., licząc w stosunku do lat 1576 i 1577)<sup>87</sup>. Tendencja ta miała charakter stały i obniżony poziom produkcji utrzymał się w następnych latach (pewnym wyjątkiem jest tu 1583 r.)<sup>88</sup>. Pomimo takiego spadku nastąpił niemal dwukrotny wzrost dochodów skarbu królewskiego. Dopiero bowiem obniżenie poziomu produkcji do rzędu 27,77% oznaczałoby zrównanie dochodów skarbu królewskiego z poziomem wpływów sprzed wprowadzenia reformy. Krótkoterminowy efekt został więc osiągnięty. Reforma przyniosła jednak fatalne skutki zarówno dla finansów miejskich, jak i dla samych piwowarów. W perspektywie długoterminowej oznaczała też pogłębienie kryzysu piwowarstwa krakowskiego, widoczne w obniżeniu produkcji i upadku znaczącej części zakładów.

**Tabela 6.** Odsetek dochodów miasta w latach 1575–1584 z podatku *braxaturae cerevisiae alias rorgelth*. W zestawieniu nie uwzględniono innych opłat pobieranych od piwowarów (*ternarii ducillorum*) lub związanych z wyszynkiem piwa lub wina (piwnica świdnicka, *nigra signa*, *schrotgielt*, etc.)

1575	1576	1577	1578	1579	1580	1581	1582	1583	1584
8,45%	8,19%	9,32%	17,15%	6,36%	6,35%	6,42%	8,21%	11,67%	6,07%

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 1, z. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 1105–1131.

W XVI w. opłaty pobierane od piwowarów stanowiły znaczącą część budżetu miasta. Składały się na nią *braxatura alias rorgelt* oraz *ternarii ducillorum*, choć do 1578 r. pozycja ta nie miała charakteru stałego, towarzyszyła bowiem wybieraniu czopowego. Obie opłaty pobierano od pojedynczej warki, tak więc spadek produkcji oznaczał adekwatny uszczerbek w kasie miejskiej (zob. tab. 6, zestawienie wykonano tylko dla podatku *braxatura alias rorgelt*)<sup>89</sup>. Z produkcją piwowarską związane były pośrednio również inne pozycje, jak np. dochód z piwnicy świdnickiej czy szrotowe. Dla pełnego obrazu dodajmy opłaty związane z przewozem i wyszynkiem wina oraz produkcją gorzałki.

Pamiętać też musimy, że z pobieraniem podatku wiązały się znaczne koszty, które miały charakter stały. Informuje nas o tym rozliczenie załączone w drugiej części rejestru wybierania groszowego z 1594 r. Sporządził je główny poborca Melchior Ruricht. Jego tygodniowe wynagrodzenie wynosiło 3 floreny. Stanisław Kudelko (zapewne zastępca

<sup>87</sup> Tamże, rkps 2373, 2374, 2375.

<sup>88</sup> Tamże, rkps 2348, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381.

<sup>89</sup> *Prawa, przywileje i statuty...*, t. 1, z. 2, s. 1103–1131.

lub pomocnik) pobierał 2 floreny tygodniowo, bronnemu płacono 14 gr za taki sam okres. Same wynagrodzenia pochłonęły więc 380 florenów i 28 gr, do tego doszły drobne wydatki związane z pełnioną funkcją, w wysokości 7 florenów i 14 gr. Musimy pamiętać również, że opłaty nie pobierano od warek *popsowanych*, a takich przez 32 tygodnie zdarzyło się pięć (w całym roku było ich zapewne więcej)<sup>90</sup>. Zwolnienia dotyczyły też piwowarów poszkodowanych w wyniku nieprzewidzianych zdarzeń (np. pożaru) i „siedzących na wolniźnie” z innych, trudnych do ustalenia przyczyn. Analiza rejestrów podatkowych z lat 1604–1655 (zachowanych niemal w pełni) prowadzi do wniosku, że miasto wielokrotnie odstępowało od wybierania podatku na swoją rzecz (zwanego wówczas w rejestrach „kwartnikami od warów”), zapewne na wniosek cechu piwowarów (motywowany np. gwałtownym wzrostem cen, nieurodzajem, klęskami elementarnymi)<sup>91</sup>. Należy podkreślić, że w okresie 1567–1655 kwota pobierana przez miasto od jednego waru nie uległa zmianie i wynosiła 6 gr wodnego oraz 6 gr i 12 denarów „kwartników od waru”.

**Tabela 7.** Dochód miasta z podatku *braxatura alias rorgelt* w latach 1576–1584

Wyszczególnienie	1576	1577	1578	1579	1580	1581	1582	1583	1584
dochód (grzywny/gr/denary)	530/26/12	529/4/6	490/23/9	309/31/9	358/33/0	381/36/0	300/23/0	514/8/0	285/25/0
liczba warek odpowiadająca podanym kwotom	4245	4233	3924	2477	2870	3054	2404	4113	2288
faktyczna liczba uzyskanych warek	b.d.	4522	4379	3446	b.d.	3735 <sup>a</sup>	3401	4294	3739
procent zebranego podatku	–	93,61	89,61	71,88	–	81,77	70,69	95,78	61,19

**Legenda:** a) produkcja liczona za pięć kwartałów.

**Źródło:** oprac. własne na podstawie: *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 1, z. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 1105–1131.

<sup>90</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2383.

<sup>91</sup> Tamże, rkps 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441.



Po wprowadzeniu reformy czopowego w 1578 r. w znaczący sposób obniżyła się efektywność pobieranej opłaty. O ile bowiem przed 1578 r. oscylowała ona na poziomie około 90%, to w 1579 r. wyniosła niespełna 72%, by w 1584 r. spaść o kolejne dziesięć procent (zob. tab. 7)<sup>92</sup>. Wiazało się to oczywiście z wysokim kosztem obsługi systemu pobierania opłat. Nie miał on większego znaczenia przy wysokim stanie produkcji, dramatycznie obniżał jednak dochody miasta gdy produkcja spadała (zauważalnym progrem było obniżenie produkcji do poziomu poniżej 3,5 tys. warek rocznie).

### Podsumowanie

Piwowarstwo krakowskie w XVI i pierwszej połowie XVII w. obciążały podatki i opłaty na rzecz skarbu królewskiego i miasta. O ile czopowe nie miało charakteru stałego (podatek pobierano jednorazowo po uchwaleniu uniwersału poborowego), a wysokość stawki podatkowej w kolejnych latach była zróżnicowana, o tyle opłaty na rzecz miasta miały stały charakter. Zmiany w wysokości czopowego miały więc zasadniczy wpływ na wysokość obciążeń piwowarów.

Znaczący wpływ na kondycję piwowarstwa krakowskiego miała reforma czopowego z czasów panowania Stefana Batorego, wprowadzona w 1578 r. W sposób skokowy wzrosły obciążenia podatkowe związane z produkcją piwa, co przełożyło się na ceny piwa<sup>93</sup>, i choć na krótką metę skarb królewski zyskał, to stało się to kosztem dochodów miasta i samych piwowarów. Znacząco zmalała bowiem produkcja, zamknięto też część zakładów. Warto przy tym zauważyć, że czopowe z Krakowa (wraz z podatkami płaconymi przez Kazimierz i Kleparz) stanowiło znaczącą część czopowego spływającego do skarbu królewskiego z poszczególnych województw i ziem Rzeczypospolitej<sup>94</sup>. Od 1594 r. aż do pierwszej okupacji szwedzkiej (1655 r.) obserwujemy ustabilizowanie się wysokości podatków. Ich wysokość nigdy nie uległa zmianie. Nie zapobiegło to jednak dalszemu obniżeniu poziomu produkcji i zamykaniu kolejnych browarów.

<sup>92</sup> *Prawa, przywileje i statuty...*, t. 1, z. 2, s. 1105–1131.

<sup>93</sup> J. Pelc, dz. cyt., s. 28. Skokowy wzrost cen nastąpił w 1579 r., co należy wiązać ze wzrostem opodatkowania piwa. Wzrost cen obserwowany od początku lat 90. XVI w. miał już związek z ogólnym wzrostem cen i sytuacją ekonomiczną Polski.

<sup>94</sup> *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586, w dwóch częściach*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881 (Źródła Dziejowe, 9), s. 268–284.

Na kryzys piwowarstwa krakowskiego wpływ miało wiele czynników o charakterze ekonomicznym, wśród których wymienić możemy ogólny kryzys gospodarczy, kurczenie się rynku lokalnego (w tym konkurencja piw z browarów folwarcznych funkcjonujących na rynkach wiejskich), przeprowadzka dworu królewskiego do Warszawy, rosnąca konkurencja ze strony piwowarstwa kazimierskiego w obrębie aglomeracji, etc. Reforma czopowego z czasów Stefana Batorego nie wywołała kryzysu piwowarstwa krakowskiego i nie jest zapewne główną przyczyną tego zjawiska. Należy jednak poważnie rozważyć tezę, że była katalizatorem, który przyspieszył i spotęgował ten proces.

### Bibliografia

- Bamfoth Ch., *Grape vs. Grain. A Historical, Technological and Social Comparison of Wine and Beer*, Cambridge 2008.
- Bobrzyński M., *Prawo propinacyi w dawnej Polsce*, Kraków 1888.
- Boroda K., *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok 2016.
- Bostel F., *Taryfa cen dla województwa krakowskiego z r. 1565*, Kraków 1891 (Archiwum Komisji Historycznej PAU, 6).
- Dryja S., *Technologia produkcji słodowniczej i piwowarskiej w średniowieczu i na początku ery nowożytnej w Krakowie*, „Archaeologia Historica Polona” 18, 2009, s. 185–208.
- Dryja S., *Krakowskie miary piwowarskie w XVI wieku*, KHKM, t. 59, 2011, nr 1, s. 3–25.
- Dryja S., *Kobieta w krakowskim przemyśle słodowniczo-piwowarskim doby wczesnonowożytnej w świetle testamentów i dokumentów podatkowych*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 4, 2012, s. 96–116.
- Dryja S., Sławiński S., *Krakowskie słodownie przełomu wieku XVI i XVII*, Kraków 2010 (Biblioteka Krakowska, 155).
- Kruz T., *Znani i nieznani piotrkowscy piwowarowie z 1552 roku w świetle zasobów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (przyczynek)*, w: *Studia z dziejów piotrkowskiego browarnictwa od XVI do XX wieku*, red. T. Kruz, A. Piasta, K. Wiączek, Piotrków Trybunalski 2012, s. 25–29.
- Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586, w dwóch częściach*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881 (Źródła Dziejowe, 9).
- Kula W., *Miary i ludzie*, wyd. 2, Warszawa 2004.
- Kutrzeba S., *Piwo w średniowiecznym Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1, 1898, s. 36–52.
- Kutrzeba S., *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, w: tenże, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009 (reprint).
- Lenczowski F., *Materiały do dziejów miasta Żywca od XV do XVIII wieku*, Kraków 1957.

- Ligeża E., *Wodociągi dawnego Krakowa, do połowy XVII wieku*, Kraków 1971.
- Niemcewicz J.U., *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce*, Warszawa 1882.
- Pelc J., *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935.
- Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 1, z. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885; t. 2, z. 2, red. F. Piekosiński, Kraków 1892.
- Rejestry gospód w Krakowie*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2005.
- Sowina U., *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym. Ziemia polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009.
- Ulanowski B., *Kilka zabytków ustawodawstwa królewskiego i wojewódzkiego w przedmiocie handlu i ustanawiania cen*, Kraków 1892 (Archiwum Komisji Prawniczej, 1).
- Unger R., *Technical Change in the Brewing Industry in Germany, the Low Countries, and England in the Late Middle Ages*, „The Journal of European Economic History” 21, 1992, s. 281–313.
- Unger R., *Beer in the Middle Ages and the Renaissance*, Philadelphia 2004.
- Unwin P., Tim P., *Wine and the Vine. An Historical Geography of Viniculture and the Wine Trade*, London–New York 1991.
- Volumina legum. Prawa, konstytucje y przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących na walnych seymiech koronnych od seymu wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu uchwalone. Volumen secundum. An Anno 1550 Ad Annum 1609*, Warszawa 1773.
- Wyrozumski J., *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992 (Dzieje Krakowa, 1).

Sławomir Dryja

Taxes and fees levied on Cracow brewers in the sixteenth and first half of the seventeenth century. The *czopowe* tax reform under King Stefan Batory and its impact on Cracow brewing (Summary)

The mid-fifteenth century brought about a “golden age of brewing” that lasted until the early seventeenth century. Beermaking in the Polish-Lithuanian Commonwealth perfectly corresponded with this picture, as in the sixteenth century it reached its peak. A leading part was played by Cracow. And although the city never acquired the position of supra-regional centre of brewing (beer produced here was consumed locally, in the city and its neighbourhood), with its volume of beer making it equalled the largest European breweries. In the middle of the sixteenth century there were ca. 140 breweries in Cracow. Cracow brewers had to pay various levies both for the municipal treasury and the royal one. The *czopowe* tax had no permanent character (it was collected once, after being imposed), and differed in value for subsequent

years, other financial obligations paid for the city were constant. Thus, all changes in *czopowe* value had an impact on the level of fiscal burden of brewers. Another factor of significant influence on the state of Cracow brewing was the *czopowe* tax reform during the reign of King Stefan Batory (1578). The tax obligations related to beer making increased sharply. And although the royal treasury profited from the tax in the short term, it was made at expense of the municipal treasury and brewers themselves, for beer production decreased (initially by ca. 25 per cent), and six breweries got closed. At the turn of the seventeenth century there were only about hundred plants, and in the 1620s the number was halved. Batory reform of *czopowe* tax did not cause a crisis of Cracow beermaking and probably was not its main cause. Its first symptoms were evident before. It is worth noticing, however, that the crisis of brewing in Cracow began earlier than in other European countries. It also preceded an economic crisis that plagued the Commonwealth in the seventeenth century. The thesis that an excessive fiscalism of the king became a kind of catalyst that accelerated and increased the process should be given serious consideration.

**Sławomir Dryja** – dr archeologii, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadził wiele projektów archeologicznych na terenie Krakowa, badał także zamki położone w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej (Bobolice, Mirów, Rabsztyn). Specjalizuje się w historii Krakowa, ze szczególnym uwzględnieniem piwowarstwa. Członek założyciel Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych. Jeden z animatorów „piwnej rewolucji” na rynku polskim, która doprowadziła do otwarcia wielu nowych browarów i zaowocowała poszerzeniem oferty gatunkowej piw dostępnych w ogólnej sprzedaży.

**Sławomir Dryja** – PhD, graduate of archaeology at Jagiellonian University (1989), where he defended his doctoral thesis (1994). He conducted a number of archaeological excavations in the territory of Cracow, researched castles in the Kraków-Częstochowa Upland (Bobolice, Mirów, Rabsztyn). He specialises in the history of Cracow, with special emphasis on brewing; founding member of the Polish Association of Homebrewers, one of the animators of the “beer revolution” on the Polish market, which opened many new breweries and broadened the diversity of beers for sale.

E-mail: [slawomir.dryja@upjp2.edu.pl](mailto:slawomir.dryja@upjp2.edu.pl).